**Nadchodzi nowa wersja Nintendo Switch! Jakie wybrać akcesoria do hitowej konsoli?**

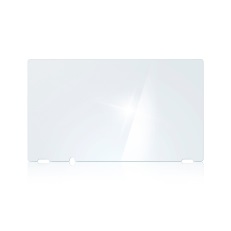
**Niepozorna, ale ukochana przez dziesiątki milionów fanów grania przed telewizorem i w trybie mobilnym na całym świecie. 8 października zaplanowano premierę konsoli Nintendo Switch OLED, ulepszonej wersji bijącej rekordy popularności hybrydowej platformy do gier. Podpowiadamy, jakie wybrać do niej dodatkowe gadżety - kontroler i nakładki, pokrowce do konsoli, etui na pady, szkło ochronne czy kabel do ładowania.**

**Prawie 90 milionów sprzedanych egzemplarzy w cztery i pół roku, czyli od chwili premiery**. Taki wynik **sprzedaży konsoli Nintendo Switch** robi oszałamiające wrażenie i sytuuje cudowne dziecko japońskiej firmy z Kioto w czołówce najlepiej sprzedających się platform gamingowych w historii. Hybrydowy tablet, pozwalający na grę zarówno w trybie mobilnym w pociągu, autobusie czy podczas przerwy w zajęciach na uczelni, jak i na domowej kanapie przed telewizorem, to już fenomen!

Ale można spodziewać się, że szczyt popularności „pstryczka” jest dopiero przed nami. Oficjalnie nadejście **zmodyfikowanej wersji konsoli, nazwanej Nintendo Switch OLED**, zaplanowano na **8 października br**. Główne zmiany skupiają się na lepszym i nieco większym ekranie, większej ilości pamięci wewnętrznej, bardziej dopracowanych głośnikach i stacji dokującej, służącej do ładowania oraz łączenia tego sprzętu z telewizorem. O **premierze nowego modelu z rodziny Switch** od ponad dwóch miesięcy jest niezwykle głośno, a gracze już ostrzą sobie na niego zęby, **zamawiając tłumnie konsolę w przedsprzedaży.**

Dobrą wiadomością jest fakt, że do **najnowszej wersji Switcha pasować będą dodatkowe akcesoria, zaprojektowane z myślą o aktualnej wersji tego urządzenia**. Podpowiadamy więc, jak ułatwić sobie życie, wybierając takie **gadżety jak: kontroler i nakładki na niego, pokrowce do konsoli, etui na pady, szkło ochronne czy kabel do ładowania.**

Zacznijmy od podstaw, czyli **zadbania o delikatny ekran „pstryczka”**. Identycznie jak to jest przy smartfonach, najlepiej jest od razu zainwestować w **hartowane szkło ochronne, przyklejone na jego powierzchnię**. W ten sposób oszczędzimy sobie złorzeczenia na rysy i pęknięcia ekranu dosłownie w parę chwil po kupnie i odpakowaniu tak wyczekiwanego sprzętu gamingowego.



*Szkło ochronne na ekran oszczędzi nam zszarganych nerwów*

Kolejnym bardzo użytecznym gadżetem są **gumowe nakładki na drążki sterujące w odłączanych od konsoli padach, zwanych Joy-Conami**. Np. w zestawie od firmy Hama znajdziemy 8 nakładek na umieszczone w nich gałki analogowe, które działają **antypoślizgowo i polepszają sterowanie**. Do wyboru mamy tu różne barwy, każdy znajdzie więc coś dla siebie i pod kolor swojego egzemplarza konsoli. W rynkowej ofercie znajdują się też **pokrowce na te kontrolery**, znane niestety z krótkiego czasu eksploatacji. **Chronią przed zadrapaniami i działają zbawiennie na ich ergonomię**.



*Przykład nakładek na Joy-Cony i drążki sterujące*

A właśnie, skoro już o tym mowa. Dodawane oryginalnie do konsoli Joy-Cony, które można zdjąć z właściwej konsolety i złożyć w większy osobny kontroler, to zmyślne, ale nie do końca wygodne rozwiązanie. Dlatego zwolennicy wielogodzinnych sesji przy ulubionych tytułach powinni obowiązkowo zaopatrzyć się w **licencjonowany bezprzewodowy pad Nintendo Pro Controller** (inne miewają problemy z łącznością). Jego kształt, większy rozmiar i rozmieszczenie przycisków oraz gałek analogowych pozwalają na **bardziej komfortowe ułożenie dłoni**, tak jak to jest w pełnoprawnych kontrolerach u konkurencji. Nie brak w nim **funkcji sterowania żyroskopowego i wibracji**. A jeśli już będziemy dumnie dzierżyć ten pad w spracowanych gamingowo dłoniach, warto pójść za ciosem i **sprawić sobie nakładkę.** Propozycja od marki Hama jest o tyle interesująca, gdyż w komplecie otrzymujemy 7 akcesoriów - nakładkę na cały kontroler, dwie nakładki na drążki sterujące i cztery nakładki na spusty. Każdego z tych elementów o chropowatej powierzchni można używać niezależnie od siebie, a efektem jest znacznie lepszy chwyt i wydłużenie żywotności kontrolera.



*Tak prezentuje się zestaw nakładek na kontroler i jego elementy*

Wiele osób odetchnie także z ulgą, mając w garści **dodatkowy kabel ładujący do Switcha**, umożliwiający **granie podczas zasilania urządzenia energią**. Przewód o długości dwóch metrów powinien w zupełności wystarczyć.



*Kabel ładujący do Switcha wyraźnie ułatwia zabawę*

Switch podbił serca graczy przede wszystkim mobilnością. I skoro już przemieszczamy się z nim z miejsca na miejsce (czasami nawet na pokładzie samolotu na inny kontynent), rozsądnie będzie schować go do jakiegoś pokrowca. Wybierzmy **wielofunkcyjne etui, w które możemy spakować całą konsolę**, **dodawane do Joy-Conów strapy, kartridże z grami, rysiki elektroniczne czy zwinięty kabel ładujący**. Całość przybiera formę praktycznej zamykanej walizeczki z przegródkami.



*Etui doskonale uzupełni mobilne zalety „pstryczka”*

Dobrze jest zwrócić uwagę na **modele z podstawką do rozkładania Switcha w tryb tabletop** z zamknięciem na rzep i dołączonymi od razu nakładami na drążki sterujące, a także folią ochronną.